

Sygn. akt I ACa 737/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Ewa Tkocz
Sędziowie :	SA Lucyna Świdorska-Pilis SO del. Tomasz Ślęzak (spr.)
Protokolant :	Justyna Wnuk

po rozpoznaniu w dniu 23 listopada 2012 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Syndyka Masy Upadłości (...) Spółki Akcyjnej w upadłości w B.

przeciwko W. C. (1) i A. B. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z dnia 12 czerwca 2012 r., sygn. akt I C 5/10

1) oddala apelację;

2) zasądza od powoda na rzecz pozwanego W. C. (1) 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

I A Ca 737/12

UZASADNIENIE

Syndyk Masy Upadłości (...) Spółki Akcyjnej w upadłości w B. domagał się od W. C. (1) i A. B. (1) zasądzenia kwoty 252 372,26 zł, z ustawowymi odsetkami, od kwot i dat wymienionych w pozwie oraz zasądzenia od pozwanych kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że postanowieniem z dnia 21 lipca 2004 r. Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej ogłosił upadłość, obejmującą likwidację majątku, (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B., a na syndyka powołał pozwanego W. C. (1). Pozwany, działając w imieniu (...) S.A., jako jedynego współnika "spółki córki" (...) Sp. z o.o. w B., dokonał

podwyższenia kapitału i objął nowe udziały o wartości 25.000 zł, i tym samym przywrócił działalność tej spółki. W dniu 30 maja 2005 r. prezesem zarządu (...) Sp. z o.o. został pozwany A. B. (1). Pozwani wbrew postanowieniu Sędziego Komisarza, i bez wymaganej zgody na sprzedaż z wolnej ręki, rozpoczęli wyprzedawanie składów magazynowych, a cały "proceder" polegał na tym, że (...), działając jako syndyk masy upadłości (...) S.A. w upadłości, sprzedawał "z wolnej ręki" towary magazynowe (części samochodowe) po zaniżonych cenach na rzecz (...) Sp. z o.o., zarządzanej przez A. B. (1), ten zaś odsprzedawał dalej, już po znacznie wyższych cenach. Działając w ten sposób pozwani wyprzedali najbardziej wartościowe towary z magazynu, a (...) Sp. z o.o. odmówiła zakupu pozostałości. Jednocześnie (...) Sp. z o.o. nie płaciła za kupowany w (...) S.A. towar. Nowy syndyk - D. W. (1), skierowała sprawę o zapłatę na drogę sądową i uzyskała dwa tytuły egzekucyjne. Jednakże obie egzekucje zostały przez komornika umorzone jako bezskuteczne. Sprzedając towary na rzecz (...) Sp. z o.o. (...) świadomie nie wykonał postanowienia Sędziego Komisarza z dnia 5 lipca 2007 r., naruszył zasady sprzedaży "z wolnej ręki" w ramach postępowania upadłościowego (art. 326 prawa upadłościowego i naprawczego) i doprowadził do powstania nieściągalnego zadłużenia (...) Sp. z o.o. wobec (...) S.A., a podstawą jego odpowiedzialności jest art. 160 ust 3 tego prawa. Pozwany A. B. (1) natomiast, działając jako prezes zarządu, doprowadził do powstania nieściągalnego zadłużenia spółki (...) wobec upadłej i podstawą jego odpowiedzialności jest art. 299 kodeksu spółek handlowych.

W odpowiedzi na pozew W. C. (1) wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, że powód nie wykazał zawinionego naruszenia przez pozwanego obowiązków syndyka, który zbywał majątek w interesie tak upadłego jak i wierzycieli. Zapasy magazynowe upadłego były trudno zbywalne, ich upłynnienie wymagało odpowiedniej znajomości rynku, doświadczenia i specjalistycznego programu do zarządzania stanami magazynowymi. Z tych przyczyn syndyk zdecydował się na prowadzenie sprzedaży przez spółkę córkę (...). Wyprzedaż ta odbywała się za wiedzą i aprobatą Sędziego Komisarza, syndyk składał odpowiednie sprawozdania. Rzekomo wadliwy tryb sprzedaży nie był przyczyną odwołania pozwanego z funkcji syndyka. W momencie odwołania z funkcji pozwanego, Spółka (...) posiadała majątek pozwalający na zaspokojenie zobowiązań wobec upadłego.

Pozwany A. B. (1), w odpowiedzi na pozew, wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu podniósł, że strona powodowa zawierając umowę przewłaszczenia zapasu magazynowego oraz samochodu ze Spółką (...) mogła z tego majątku pokryć własną wierzytelność, a ponadto, w czasie kiedy pozwany pełnił funkcję prezesa Spółki, brak było przesłanek do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości.

W toku procesu, strona powodowa ograniczyła żądanie poprzez cofnięcie pozwu co do kwoty 10 262, wraz ze zrzeczeniem się roszczenia.

Wyrokiem z dnia 12 czerwca 2012 roku Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej umorzył postępowanie co do kwoty, o którą ograniczone zostało żądanie pozwu, oddalił powództwo w pozostałej części i orzekł o kosztach procesu, zasądzając od strony powodowej na rzecz każdego z pozwanych po 7217 złotych i nakazując pobrać od tej strony na rzecz Skarbu Państwa 8 794,50 złotych.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że postanowieniem z dnia 21.07.2004 r. Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej ogłosił upadłość (...) Spółki Akcyjnej w B., wyznaczając syndykiem W. C. (1). Upadły był ogromną firmą z bardzo dużą liczbą wierzycieli. Postanowieniem z października 2004 roku, syndykowi udzielono zezwolenia na prowadzenie działalności gospodarczej przez sześć miesięcy. Przed ogłoszeniem upadłości Spółka (...) prowadziła sprzedaż za pośrednictwem kilku oddziałów, kilkudziesięciu sklepów i kilkudziesięciu hurtowni. Do sprzedaży wykorzystywano specjalny program komputerowy, na użytkowanie którego wykupywano corocznie licencję. Bez tego programu nie było praktycznej możliwości prowadzenia sprzedaży. Niesprzedany towar wracał z całego kraju do centralnego magazynu położonego w siedzibie Spółki przy ul. (...) w B., a zapas ten podzielony był na trzy kategorie w zależności od możliwości jego zbycia na rynku. Bardzo duży udział w zapasie miały części i akcesoria trudno zbywalne z uwagi na datę ważności oraz dotyczące samochodów już nie produkowanych, których liczba na rynku sukcesywnie zmniejszała się. W 2005 r. W. C. podjął negocjacje z właścicielem programu firmą (...) celem obniżenia opłaty licencyjnej wynoszącej w skali roku ponad 100 000 zł. Ostatecznie do porozumienia nie doszło. Wiosną 2005 r., kiedy to syndyk nie mógł już prowadzić działalności gospodarczej, wznowiono działalność Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością

(...) , której upadły był jedynym właścicielem. Wcześniej W. C. konsultował pomysł reaktywowania tej spółki, uzyskując pozytywny odzew. Spółka ta uzyskała zgodę właściciela na użytkowanie programu komputerowego za niższą o kilkadziesiąt tysięcy cenę i w następnych latach ten program użytkowała. Spółka (...) miała nabywać zapasy magazynowe upadłego, uzupełniać je nabywanym przez siebie towarem i sprzedawać w pakietach, w ten sposób upłynniając trudno zbywalny zapas magazynowy upadłego. W dniu 01.06.2005 r. W. C. (1) działając w imieniu (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością zawarł z A. B. (1) kontrakt menadżerski, na mocy którego A. B. został prezesem zarządu tej spółki. Spółka (...) dysponowała komputerowym oprogramowaniem umożliwiającym sprzedaż. Mechanizm sprzedaży polegał na tym, że jeżeli znalazł się nabywca na towar mieszczący się w magazynie upadłego, to wówczas na Spółkę (...) wystawiano dokument wydania towaru "w-z", po czym na jego podstawie wystawiano fakturę na Spółkę, a Spółka wystawiała własną fakturę na ten towar nabywcy. Upadły zachował dostęp do programu komputerowego, przy użyciu którego wystawiał dokumenty "w-z". Bilans Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) na koniec 2005r wykazał stratę 20 417,08zł. W 2006r. zaległości płatnicze Spółki (...) wobec powoda wynosiły wobec powoda ponad 300 000zł. należności głównej, a opóźnienia w zapłacie faktur były znaczne. W. C. wzywał Spółkę do zapłaty należności.

W. C. (1) jako syndyk składał okresowe sprawozdania sędziemu komisarzowi, w których informował, że od 01.04.2005 r. wyprzedaż stanu magazynowego upadłego prowadzona jest poprzez Spółkę (...). Postanowieniami z maja 2005 r sędzia komisarz wyraził zgodę na sprzedaż zapasu z wolnej ręki. W drugim kwartale 2005 r. zapas magazynowy został sprzedany za kwotę ponad 350 000zł netto; w trzecim kwartale 2005 r. sprzedano zapasu za ponad 200 000 zł., a w kwartale czwartym za ponad 100 000 zł sprzedano za ceny przekraczające 40% cen zakupu części magazynowych. Na 30.06.2007 r. stan magazynu stanowiło ponad 330 000 sztuk towarów, składających się na ok. 17000 pozycji asortymentu. Postanowieniem z dnia 29.05.2007 r. Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej zatwierdził ofertę sprzedaży nieruchomości upadłego Spółce (...) prowadzącej działalność poligraficzną za cenę 4 011 000zł netto, zmieniając następnie to orzeczenie w ten sposób, że sprzedaż nieruchomości nastąpi do dnia 31.07.2007 r. za cenę 3 604 500zł netto, zaś sprzedaż ruchomości nastąpi na podstawie przeprowadzonej inwentaryzacji wg cen oszacowania, za cenę nie przekraczającą 406 500 zł, w terminie do dnia 30.09.2007 r. W tym czasie upadły kontynuował sprzedaż zapasów magazynowych poprzez Spółkę (...), zmniejszając tym samym wartość tegoż zapasu. Spółka (...) powołując się na powyższe odstąpiła od nabycia ruchomości, nabywając ostatecznie same nieruchomości bez zapasu magazynowego. Według W. C. Prezesowi E. zależało na szybkim zbyciu zapasu magazynowego, co zmniejszyłoby cenę jaką zapłaciliby, zwłaszcza że spółka ta prowadziła działalność w zupełnie innym sektorze i nie była zainteresowana w nabyciu trudno zbywalnego zapasu części samochodowych.

W 2007 r. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) we W. zgłaszała zainteresowanie zakupem Spółki (...). Między syndykiem W. C., a P. i J. G. - właścicielami Spółki (...), z udziałem A. B., prowadzone były negocjacje na ten temat. Nowy syndyk D. W. kontynuowała te negocjacje. Ostatecznie do zakupu spółki nie doszło. Spółka (...) nabyła później pozostałość zapasu magazynowego za kwotę 72 000 złotych.

Postanowieniem z dnia 18.09.2007 roku Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej odwołał z funkcji syndyka W. C. (1) z uwagi na nienależyte wykonywanie obowiązków poprzez zawarcie z samym sobą umowy najmu powierzchni biurowej należącej do upadłego, nadzorcą tymczasowym ustanowił D. W. (1), która następnie objęła funkcję syndyka. Nowy syndyk podjął rozmowy z pozwanym A. B., tak w przedmiocie spłaty zadłużenia na rzecz upadłego, jak i kwestii związanych ze zbyciem spółki córki firmie (...). Pismem z 31.10.2007 r. A. B. (1) złożył rezygnację z funkcji prezesa Spółki (...) z uwagi brak dostępu do magazynu towarowego, nie pozwalającego na kontynuowanie sprzedaży. Następnie, pismem z 14.11.2007 r cofnął rezygnację, zamierzając doprowadzić do likwidacji zapasu magazynowego i zaspokojenia wierzycieli. Ostatecznie pozwany ten złożył rezygnację pismem z 31.12.2007 r., ze skutkiem na dzień 31.01.2008 r.

W dniu 19.11.2007 r. powód zawarł ze spółką (...) dwie umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie wierzytelności przysługujących upadłemu (w wysokości 176 851,40 zł plus odsetki), przenoszące na powoda własność należącego do spółki samochodu V. (...), o wartości netto 18500 zł oraz zapasu towarowego o szacunkowej wartości 170 178,66zł. Zawarcie tych umów niczego nie zmieniło, upadły nie przejął ani samochodu ani zapasu magazynowego, którego sprzedaż była kontynuowana na dotychczasowych zasadach. W tym czasie spółka zawarła umowę cesji wierzytelności

na rzecz (...) na kwotę ok. 50 000 zł, likwidując w ten sposób zadłużenie wobec tego kontrahenta. W okresie od 19.11.2007 r do 31.01.2008 r spółka zależna dokonała sprzedaży za kwotę ponad 28 000 zł, z czego powód otrzymał ponad 7 000 zł. Według sporządzonego bilansu spółki (...) na koniec 2007 r. wykazana strata wynosiła 17 821,06 zł. Po korekcie sporządzonej przez innego księgowego strata, po uwzględnieniu odsetek, wyniosła 89 270,70 zł. W czasie gdy prezesem spółki był A. B., sprawozdanie finansowe za 2007 r. nie zostało zatwierdzone. Korekta sprawozdania finansowego za 2007r została sporządzona dopiero w lutym 2009r przez likwidatora Spółki (...).

Nakazami zapłaty wydanymi przez Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej w postępowaniu nakazowym spółka (...) została zobowiązana do zapłaty Syndykowi Masy Upadłości (...) S.A. kwot 182 005 i 60 105,25 złotych. Kwot tych nie zapłaciła, a postępowania egzekucyjne w oparciu o te tytuły, zostały umorzone wobec bezskuteczności egzekucji.

W dniu 20.07.2009 r. syndyk D. W. (1) skierowała do Prokuratury Rejonowej w Bielsku-Białej zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez pozwanych, ci z kolei złożyli takie zawiadomienie przeciwko temu syndykowi. Postępowanie przygotowawcze przeciwko pozwanym zakończyło się umorzeniem. Opinia wydana przez Biuro (...) w L. nie wykazała, by pozwani, czy syndyk D. W. (1), dopuścili się nadużyć czy też niedopełnienia obowiązków. Wniosek o ogłoszenie upadłości spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) winien zostać zgłoszony w okresie od 29.07.do 03.08.2008r lub najpóźniej w dniu 26.11.2008 r., jednakże zgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości w którymkolwiek z tych terminów nie spowodowałoby większych możliwości zaspokojenia powoda. Zawarte umowy przewłaszczenia, prowadzenie negocjacji zmierzających do sprzedaży całego majątku spółki, próby zbycia spółki jako całości przedsiębiorstwa, które nie przyniosły efektów sprawiły, że upadły nie uzyskałby zaspokojenia w większym stopniu w ewentualnym postępowaniu upadłościowym. Pozwany W. C. działający jako syndyk spółki (...) S.A. w upadłości nie przyczynił się do powstania przesłanek upadłościowych spółki (...). Zawarte umowy przewłaszczenia samochodu i zapasu magazynowego miały indyferentne znaczenie dla sytuacji powoda jako wierzyciela, albowiem z jednej strony chroniły go przed szkodą rozumianą jako fizyczna utrata mienia, ale z drugiej nie zmieniały praktycznie niczego, skoro trwała nadal, co prawda w ograniczonym wymiarze, sprzedaż zapasu poprzez spółkę (...).

W oparciu o te ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że strona powodowa nie wykazała winy pozwanego W. C. (1), a tym samym jego odpowiedzialności przewidzianej w art. 160 ust. 3 prawa upadłościowego i naprawczego. W odniesieniu do pozwanego A. B. (1), Sąd ten uznał, że ten pozwany wykazał z kolei istnienie przesłanki egzoneracyjnej, uwalniającej go od odpowiedzialności przewidzianej w art. 299 kodeksu spółek handlowych, a wynika to z opinii biegłych Biura (...) wskazującej, iż przesłanki do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki, wystąpiły w czasie kiedy ten pozwany nie był już prezesem tej spółki.

Jako podstawy rozstrzygnięcia wskazane zostały także, w zakresie umorzenia postępowania art. 355 § 1 k.p.c. w związku z art. 203 § 1 k.p.c., w zakresie kosztów zastępstwa procesowego art. 98 § 1 k.p.c., a kosztów sądowych art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

W apelacji od tego wyroku strona powodowa, zaskarżając go w części oddalającej powództwo i orzekającej o kosztach postępowania, zarzuciła:

1) naruszenie przepisów prawa procesowego,

a) art. 233 k.p.c. przez:

- brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonania jego oceny z pominięciem istotnej części tego materiału tj. zeznań świadków M. S., B. R., A. B. oraz powódki, z których jednoznacznie, zdaniem skarżącej, wynika, iż pozwani dopuścili się szeregu uchybień przy wykonywaniu obowiązków, co skutkowało powstaniem szkody w majątku powódki;

- uznanie, iż pozwany W. C. (1) nie przyczynił się w zawiniony sposób do powstania zadłużenia (...) sp. z o.o. względem powódki, a wszystkie czynności związane ze współpracą z (...) sp. z o.o. wykonywał. zgodnie z prawem i tym samym nie spełnił przesłanek wskazanych w art. 160 ust. 3 ustawy prawo upadłościowe i naprawcze;

- uznanie, że pozwany A. B. (1) wykazał istnienie przesłanek egzoneracyjnych uwalniających go od odpowiedzialności na podstawie art. 299 k.s.h.;

- przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej, zdaniem skarżącej, wybiórczo wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, polegającej na całkowitym pominięciu zeznań świadków, a uznaniu za wiarygodną opinię Biura (...) w L., mimo iż w istocie badała ona zdolność kredytową (...) sp. z o. o., a nie przesłanki ogłoszenia upadłości,

b) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie w uzasadnieniu jakim dowodom Sąd dał wiarę, a jakim odmówił wiarygodności i dlaczego, w szczególności poprzez nieuwzględnienie zeznań świadków M. S., B. R., A. B. oraz powódki.

2) naruszenie prawa materialnego,

a) art. 160 ust. 3 ustawy prawo upadłościowe i naprawcze poprzez błędne uznanie, że czynności związane z dokapitalizowaniem spółki córki (...) sp. z o.o., określeniem zasad współpracy i terminów płatności oraz niedochodzenie przeterminowanych należności przez W. C. (1) względem (...) sp. z o. o. nie stanowią nienależytego wykonywania obowiązków syndyka przez W. C. (1) i spowodowały szkody u powoda;

b) art. 17 ustawy prawo upadłościowe i naprawcze (chodzi zapewne o art. 173) poprzez błędne uznanie, że czynności związane z dokapitalizowaniem spółki córki przez upadłego bez zezwolenia sędziego komisarza, niedochodzenie od (...) sp. z o.o., odsetek, wyprzedaż zapasów magazynowych po wydaniu postanowienia o sprzedaży ich w całości na rzecz (...) sp. z o.o., należą do zwykłych czynności syndyka zarządzania majątkiem upadłego, zabezpieczenia majątku przed zniszczeniem;

c) art. 299 § 2 kodeksu spółek handlowych poprzez błędne uznanie, że pozwany A. B. (1) uwolnił się od odpowiedzialności za zobowiązania spółki (...), gdyż wykazał, że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcia postępowania układowego, wierzyciel nie poniósł szkody.

Powołując te zarzuty strona powodowa wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwoty 242 111 zł wraz z odsetkami od kwot (za wyjątkiem tych kwot, o które ograniczyła żądanie), wymienionych w pozwie i dat tam wskazanych lub o uchylenie tego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Pozwany W. C. (1), w odpowiedzi na apelację, wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do odpowiedzialności pozwanego W. C. (1), jako syndyka masy upadłości Spółki Akcyjnej (...) w upadłości w B., opartej na art. 160 ust. 3 ustawy prawo upadłościowe i naprawcze, który przewiduje odpowiedzialność, między innymi, syndyka za szkodę wyrządzoną na skutek nienależytego wykonywania obowiązków, wskazać należy, że podstawą odpowiedzialności jest tutaj zasada winy, przy czym, chodzi o każdą postać winy (umyślną, nieumyślną), co oznacza, że nie tylko świadome działanie syndyka na szkodę upadłego, ale też jego niedbalstwo, polegające właśnie na nienależytej staranności przy wykonywaniu swoich obowiązków, stanowi o tej odpowiedzialności. Rzeczą powódki zatem, było wykazanie, zgodnie z art. 6 kodeksu cywilnego przewidującym, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie która z faktu tego wywodzi skutki prawne, iż działania pozwanego jako syndyka masy upadłości, były świadomymi działaniami na szkodę upadłego lub działaniami dokonanymi bez należytej staranności, a tego, wbrew zarzutom apelacji, nie wykazała.

Przede wszystkim nie można uznać za uzasadniony zarzut apelacji naruszenia art. 233 k.p.c. (chodzi zapewne o art. 233 § 1 k.p.c.). Przepis ten przewiduje, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Wyraża zasadę swobodnej oceny dowodów, ramy

której są wyznaczone przez przepisy procedury cywilnej, doświadczenie życiowe, zasady logicznego rozumowania, co razem wzięwszy, pozwala sądowi na wszechstronne, a przy tym racjonalne i bezstronne ocenienie przeprowadzonych dowodów i w oparciu o te kryteria, z jednej strony spojrzenie na zgromadzony materiał dowodowy jako całość, z akcentem na dostrzeżenie ewentualnych niespójności, z drugiej, dokonanie wyboru tych dowodów, które w sposób przekonujący pozwalają na ustalenie stanu faktycznego, będącego podstawą subsumcji.

Te reguły postępowania dowodowego Sąd pierwszej instancji zastosował i choć nie oceniał każdego z dowodów oddzielnie, nie można uznać, że ocenę tę w ogóle pominął, co czyni także nieuzasadnionym zarzut apelacji naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. W szczególności, czyniąc ustalenia faktyczne Sąd ten miał na uwadze także zeznania wymienionych w apelacji świadków. Z zeznań tych nie wynika w sposób nie budzący wątpliwości, że działania pozwanego syndyka, związane ze sprzedażą ruchomości w ramach likwidacji majątku upadłej spółki, były świadomymi działaniami na szkodę upadłej, bądź związane były z niegospodarnością. Zwrócić należy uwagę, że świadek M. S. (2) prowadziła księgowość powódki od października 2007 r., a księgowość spółki (...) od lutego 2008 r., a zatem od czasu gdy pozwany syndyk nie sprawował już tej funkcji, dysponowała zatem wiedzą opartą o dokumenty księgowe, nie zaś wynikającą z bezpośredniej współpracy z syndykiem. Również z zeznań świadków pełniących rolę sędziów komisarzy w postępowaniu upadłościowym nie wynika aby działania pozwanego syndyka były nieprawidłowe. Z zeznań świadka A. B. (4) (sędzia komisarz do października 2006 r.) wynika, że sprawozdania pozwanego syndyka były weryfikowane przez biegłego, nie były kwestionowane i nie było zastrzeżeń do sposobu sprzedaży zapasów magazynowych. Z kolei świadek B. R. (2) (sędzia komisarz od października 2006 r.) czyniła rozważania na temat dopuszczalności sposobu sprzedaży towaru przez pozwanego syndyka, ale z punktu widzenia dzisiejszej wiedzy na temat jej skuteczności, nie pamiętając przy tym szczegółowo czy sprawozdania syndyka były weryfikowane przez biegłego poddając jednocześnie w wątpliwość możliwość wyczytania ze sprawozdań syndyka informacji o zadłużeniu spółki (...), bo samo sprawozdanie rachunkowe, bez części pisemnej, nic konkretnego nie mówi.

Tymczasem, analiza już choćby tych sprawozdań pozwanego syndyka dołączonych do jego odpowiedzi na pozew (karty 73 do 119 akt), sprawozdań o charakterze opisowym, pozwala na stwierdzenie wielu istotnych dla oceny działań syndyka okoliczności. Okoliczności te były podstawą oceny sposobu likwidacji majątku spółki przez biegłych wydających w sprawie opinię, którzy nie stwierdzili nieprawidłowości w działaniach syndyka.

Z okoliczności tych wynika między innymi, że wbrew twierdzeniom apelacji, „reaktywowanie” spółki córki – spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...), miało swoje uzasadnienie, polegające na tym przede wszystkim że powódka, jako upadła miała zgodę na prowadzenia własnej działalności gospodarczej przez sześć miesięcy od udzielenia tej zgody postanowieniem sądu upadłościowego wydanym 20 października 2004 roku. A zatem dokapitalizowanie spółki (...) z zamiarem sprzedaży pozostałości magazynowych w oparciu o działalność gospodarczą tej spółki było w tym czasie ekonomicznie uzasadnione. Podnoszone w tym zakresie przez powódkę wobec pozwanego syndyka zarzuty nie są uzasadnione. Nie potwierdził się zarzut braku zgody sędziego komisarza na sprzedaż towarów magazynowych z wolnej ręki. Taka zgoda została wydana w maju 2005 roku i wynika to z ustaleń Sądu Okręgowego opartych o wymienione sprawozdania. Sprawozdania te, także ustalenia tego Sądu, potwierdzają także, że pozostały do sprzedaży towar to trudno zbywalne części samochodowe, w znacznym zakresie części do samochodów już nie produkowanych, co wymuszało ich sukcesywne przeceny poprzez znaczące obniżanie ceny rynkowej, co doprowadziło do uzyskania cen rynkowych tych towarów poniżej poziomu dziesięciu procent wartości księgowej. To było podstawową przyczyną stałego obniżania się wartości majątku ruchomego upadłej i braku atrakcyjności tego majątku na rynku. W tym kontekście nie można uznać za wykazane okoliczności, że zadłużenie spółki (...) wobec powódki było wynikiem nienależytej staranności pozwanego syndyka, a sprzedaż towarów przez upadłą, zarządzaną wówczas przez niego, po zaniżonych cenach była nieuzasadniona ekonomicznie. Nie może przemawiać za tym również ostateczne odstąpienie od zakupu pozostałości zapasów magazynowych przez spółkę (...). Zwrócić należy uwagę, że spółka ta, prowadząc działalność poligraficzną nie była zainteresowana zakupem części samochodowych, który to zakup, jak zeznał prezes spółki E. K. B. (karta 842 akt), był w kalkulowany jako dodatkowy koszt zakupu nieruchomości, co nastąpiło. Trudno zatem, w tych okolicznościach, czynić zarzut ówczesnemu syndykowi, że rozpoczęta dwa lata wcześniej wyprzedaż zapasów magazynowych była kontynuowana także w czasie, gdy dochodziło do sprzedaży nieruchomości,

w sytuacji gdy znał nastawienie nabywcy nieruchomości i jego zamiar odstąpienia od zakupu zbędnych mu części samochodowych.

Reasumując należy stwierdzić, że Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, w oparciu o wszechstronnie oceniony materiał dowodowy i Sąd Apelacyjny ustalenia te uznaje za własne i czyni także podstawą własnej oceny z punktu widzenia zastosowanego prawa materialnego. W tym zakresie, brak podstaw do uznania, że doszło do wykazania przez powódkę okoliczności mogących wskazywać na wykonywanie przez pozwanego W. C. (1) zadań syndyka upadłej, określonych w art. 173 ustawy prawo upadłościowe i naprawcze, w czasie sprawowania przez niego tej funkcji, w sposób nienależyty, rodzący odpowiedzialność odszkodowawczą przewidzianą w art. 160 ust. 3 tej ustawy.

Również ustalenia dotyczące działalności drugiego pozwanego – A. B. (1), jako prezesa zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...), są prawidłowe. Sąd Okręgowy, wbrew zarzutom apelacji w tej części, prawidłowo uznał, że wobec wykazania przez tego pozwanego przesłanki egzoneracyjnej, jest on zwolniony od odpowiedzialności. Chodzi tu o przesłankę egzoneracyjną przewidzianą w art. 299 § 2 kodeksu spółek handlowych który przewiduje, że członek zarządu (odpowiadający solidarnie za zobowiązania spółki w razie bezskuteczności egzekucji - § 1 art. 299 ksh), może się uwolnić od tej odpowiedzialności jeżeli wykaże, że we właściwym czasie, między innymi, zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości albo niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości nastąpiło nie z jego winy. Tu kluczową, na co zwrócono już wyżej uwagę, jest kwestia że analiza działalności pozwanego syndyka, a także drugiego z pozwanych, jako prezesa zarządu spółki (...), została poddana weryfikacji przez biegłych wydających opinię w sprawie – Biuro (...) w L.. Powódka nie zgadzając się z ustaleniami i wnioskami tej opinii, złożyła wprawdzie wniosek o „powołanie nowego biegłego”, ale wniosek ten został przez Sąd pierwszej instancji oddalony i powódka obecnie tej decyzji procesowej nie może skutecznie kwestionować, czyniąc z niej zarzut apelacji naruszenia prawa procesowego, nie złożyła bowiem, po jej podjęciu przez ten Sąd, zastrzeżenia do protokołu, w trybie art. 162 k.p.c. Jej wniosek natomiast zawarty w apelacji o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego w postępowaniu apelacyjnym z urzędu, na okoliczność ustalenia przesłanek upadłościowych, został oddalony brak bowiem podstaw na tym etapie postępowania do przeprowadzenia dowodu z urzędu, jako że ocena opinii wydanej przez Biuro (...) dokonana przez Sąd pierwszej instancji zasługuje na aprobatę. Na pytanie czy i kiedy zaistniały przesłanki upadłości spółki (...) odpowiedź precyzyjna znajduje się w wydanej w sprawie opinii, że mianowicie wniosek o upadłość tej spółki należało zgłosić w okresie od 29 lipca do 3 sierpnia 2008 roku, najpóźniej do 26 listopada 2008 roku i brak uzasadnionych podstaw do kontestowania tego ustalenia. Skoro tak, to biorąc pod uwagę że A. B. (1) złożył rezygnację z funkcji prezesa zarządu spółki (...) pismem z 31 grudnia 2007 roku, ze skutkiem na dzień 31 stycznia 2008 roku, a na przełomie lipca i sierpnia 2008 roku należało dopiero złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości tej spółki, to w istocie brak podstaw do przypisywania temu pozwanemu odpowiedzialności przewidzianej w art. 299 § 1 k.s.h., z przyczyn wymienionych w art. 299 § 2 k.s.h., w czasie bowiem gdy złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości tej spółki było wymagane, pozwany A. B. (1) nie był już członkiem zarządu.

Z tych względów Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację, o kosztach postępowania apelacyjnego orzekając na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. i § 6 pkt 7 w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, a także biorąc pod uwagę to, że wniosek o zasądzenie tych kosztów złożył tylko pozwany W. C. (1).